

---

Wydział Pedagogiki i Psychologii  
Zakład Psychologii Ogólnej  
Zakład Psychologii Wychowawczej i Społecznej

Grażyna KWIATKOWSKA  
Małgorzata SITARCZYK

**Próba zastosowania metody J. Royer do badania reakcji emocjonalnych  
dzieci w młodszym wieku szkolnym znajdujących się w sytuacjach nowych**

Попытка применения метода J. Royer в исследованиях эмоциональных реакций  
детей младшего школьного возраста, находящихся в новых ситуациях

An Attempt to Apply the Method of J. Royer to Investigate the Emotional  
Reaction of Younger Schoolchildren in Unfamiliar Situations

#### WSTĘP

Wedle przechowanych źródeł, pierwszym, który wskazał na ekspresję w sztukach plastycznych, był Sokrates. Twierdził on - według Ksenofonta - że malarze przedstawiają nie tylko zewnętrzne formy rzeczy, ale także ich własności wewnętrzne, w szczególności uczucia. Pogląd ten znalazł swe rozwinięcie m.in. w nowożytnej teorii sztuki.

Podjęcie problematyki ekspresji sztuki przez psychologię pozwoliło na dostrzeżenie możliwości poznawania dzięki sztuce cudzych stanów psychicznych. Problem ten stał się "[...] teoriopoznawczym wprowadzeniem do zagadnień ekspresji, jako zjawiska dającego się rozpatrywać pod wieloma kątami, opartego na określonych swoistościach procesu poznawczego".<sup>1</sup> Jednym z ujęć jest koncepcja zaproponowana przez psychologię projekcyjną, która oparła swe założenia na psychoanalizie i psychologii postaci. Z kolei zwrócenie uwagi teorii postfreudowskich na ważną dla badań metodami projekcyjnymi relację między badającym a badanym, pozwoliło na wyeksponowanie pewnych

---

<sup>1</sup>P. G r a f f, O poznawaniu cudzych stanów psychicznych [w:] Studia z dziejów estetyki polskiej 1918-1939, O. K r z e m i e ņ - O j a k, W. K a - l i n o w s k i (red.), Warszawa 1975, s. 105.

założeń teoretycznych, co do których zgodni są psychologowie zajmujący się projekcją.<sup>2</sup> Głoszą one, że:

1) zachowanie się człowieka jest zdeterminowane nieświadomymi motywami i potrzebami,

2) osobowość nie jest statycznym zbiorem cech, lecz procesem; rozwija się i kształtuje w toku nabywania doświadczeń,

3) osobowość jest ustrukturalizowana - struktura ta przejawia się w zachowaniu, które jest zależne od struktury świata zewnętrznego,

4) osobowość należy ujmować nie atomistycznie, lecz holistycznie; jest ona całością,

5) osobowość każdego człowieka jest jedyna i niepowtarzalna.

Założenia teoretyczne implikują założenia metodologiczne technik projekcyjnych<sup>3</sup>:

1) osobowość przejawia się w interpretowaniu i kształtowaniu materiału bodźcowego, może więc i musi być badana w sposób pośredni,

2) badanie osobowości w sposób pośredni powoduje ograniczenie do minimum kontroli wypowiedzi,

3) wyrażone w badaniach cechy mają charakter bardziej ogólny - przyjmuje się istnienie związku między motywami wyrażonymi w badaniu a motywami rzeczywistymi,

4) podkreśla się indywidualny, jedyny charakter wypowiedzi; to co różni ludzi a nie to, co jest dla nich wspólne.

Mimo stawianych pod adresem metod projekcyjnych zarzutów dotyczących podstaw teoretycznych, warunków ich stosowania oraz zasad interpretacji, od wielu lat datuje się ich burzliwy rozwój. Aktualnie stosuje się wiele prób porządkujących. I tak, wśród różnych grup metod L. Frank<sup>4</sup> wyróżnia m.in. metody katartyczne, w których badany wyraża swoje uczucia, Z. Płużek - metody spontaniczne, niezależne od badań testowych tworzenie materiału, który poddaje się analizie projekcyjnej (analiza twórczości artystycznej, listów, pamiętników).

Wśród metod projekcyjnych, opartych na aktywności osoby badanej, rysunek wyróżnia się łatwością zastosowania szczególnie w odniesieniu do dzieci, gdyż nie wykracza poza ich naturalną aktywność. Wielu psychologów

<sup>2</sup>A. D u n a j-R o z ł o w s k a, Metody projekcyjne [w:] Wybrane techniki diagnostyczne w psychologii klinicznej, (red.) J. M. S t a n i k, Katowice 1980, s. 158-169.

<sup>3</sup>Ibid., s. 159.

<sup>4</sup>Ibid., s. 164-165.

przyjmujących założenie, że rysunek jest "formą ekspresji", w której ujawnia się świat przeżyć emocjonalnych dziecka, poddaje analizie psychologicznej różnorodne elementy rysunku postaci ludzkiej.

A. Abraham i J. Boutonier zauważają, że "[...] rysunek człowieka zależy nie tylko od poziomu inteligencji dziecka, ale w dużym stopniu jest uwarunkowany afektywnymi czynnikami oraz równowagą osobowości. Tendencje afektywne ujawniają się w rysunku w różnorodny sposób, a źródłem ich poznania jest dokładna analiza rysunku, która obejmuje: sprawność graficzną, strukturę formalną i treść".<sup>5</sup> C. A. Oakley w swoich badaniach nad rysunkami dzieci wykazał, że proporcja wysokości postaci ludzkiej do wielkości kartki papieru, na którym rysunek został wykonany, może być wskaźnikiem zaburzeń emocjonalnych.<sup>6</sup> Podobnie C. C. Clark'owie twierdzą, że "[...] rysunki bardzo często wydają się wskazywać obszary konfliktowe, sytuacje lękowe i ewentualnie trudne punkty, które wymagają szczególnej uwagi".<sup>7</sup> Zastosowanie rysunku postaci ludzkiej może być próbą wykorzystania tej techniki projekcyjnej do poznania aktualnych przeżyć dziecka.

Celem niniejszych badań jest próba zastosowania metody J. Royer do badania reakcji emocjonalnych dzieci znajdujących się w sytuacjach nowych w młodszym wieku szkolnym.

Określenie pojęcia *reakcja emocjonalna* przyjmujemy za J. Reykowskim<sup>8</sup>, który definiuje je w sposób następujący: reakcje emocjonalne są to specyficzne formy zachowania, organizowane przez emocje, które odgrywają rolę w regulacji stosunków między jednostką a otoczeniem. Jak twierdzi, reakcje emocjonalne występują w czterech głównych formach, a mianowicie:

- 1) w formie określonych wzorów ekspresyjnych (mimika, pantomimika, wokalizacja);
- 2) w formie określonych zachowań wyładowujących emocje;
- 3) w formie określonych zmian w stanie świadomości;

---

<sup>5</sup>J. R e m b o w s k i, Metody projekcyjne w psychologii dzieci i młodzieży, Warszawa 1975, s. 112.

<sup>6</sup>B. H o r n o w s k i, Badania nad rozwojem psychicznym dzieci i młodzieży na podstawie rysunku postaci ludzkiej, Wrocław 1982, s. 181.

<sup>7</sup>A. i A. C l a r k e, Upośledzenia umysłowe, Warszawa 1971, s. 305-306.

<sup>8</sup>J. R e y k o w s k i, Emocje i motywacje [w:] Psychologia, (red.) T. T o m a s z e w s k i, Warszawa 1977, s. 600.

4) w formie gotowości do określonych stosunków z otoczeniem (zbliżenia, oddalania, ataku, kontaktu fizycznego itd.), czyli w formie emocjonalnego ustosunkowania.

Ze względu na charakter przeprowadzonych badań, najbardziej będą nas interesowały reakcje w formie zachowań wyładowujących emocje, w gotowości do emocjonalnego ustosunkowania. Te bowiem formy reakcji powinny ujawnić się w pracach plastycznych dzieci.

Z kolei pojęcie sytuacji nowej rozumiemy jako zespół warunków przedmiotowo-podmiotowych, w których jednostka znajduje się po raz pierwszy, a jej zachowanie zdeterminowane jest reakcjami innych ludzi, lub ze względu na ich obecność ulega modyfikacjom.

#### METODA BADAŃ

W przedstawianych badaniach wykorzystano analizę globalną rysunku postaci ludzkiej zaproponowaną przez J. Royer w książce "La personalite de l'enfant a travers le dessin du Bonhomme" (Osobowość dzieci a analiza rysunku postaci ludzkiej), która obejmuje takie elementy rysunku, jak "lokalizacja postaci ludzkiej, wymiary i proporcje, pozycja ciała, wyrażenie ruchu, kolorystyka, otoczenie postaci".<sup>9</sup> Fakt, iż jest to metoda nieznaną na gruncie psychologii polskiej, skłania nas do dokładnego jej omówienia.

#### ZAŁOŻENIA TEORETYCZNE

Uwzględniając wcześniej podane założenia teoretyczne dotyczące metod projekcyjnych, J. Royer przyjęła ponadto za F. Goodenough i K. Machover ogólne teoretyczne zasady interpretacji rysunku człowieka, nadając jego określonym elementom znaczenie symboliczne, będące wyrazem ukrytych emocji i przeżyć rysującego. J. Royer twierdzi, że pewna stała konstelacja cech rysunku jest symbolem stanu psychicznego dziecka, jego konfliktów wewnętrznych, a nawet zaburzeń psychiki.<sup>10</sup> Analiza rysunku postaci ludzkiej umożliwia poznanie uczuciowości i przeżyć afektywnych dziecka. Rysunki

---

<sup>9</sup>J. R o y e r, La personalite de l'enfant a travers le dessin du Bonhomme, Evitest Bruxelles 1977, s. 121-163.

<sup>10</sup>Ibid., s. 73.

reprezentują bowiem uczucia poprzez całą swoją ekspresję ruchową, zaś osobowość "same przez siebie".

Większość autorów (K. Machover, 1949, M. F. Martino, 1954, L. Corman, 1964, F. Minkowska, 1950, M. Braun-Gałkowska, 1985) uznaje podobne elementy rysunku jako reprezentatywne dla rysującego.

J. Royer analizowała rysunki wykonane przez dzieci w wieku od 3 lat do 12;11. Po otrzymaniu polecenia: "Narysuj człowieczka", dzieci wykonywały swój rysunek kolorowymi kredkami na kartce papieru o wymiarach 21x29,5 (format A-4) cm. Autorka przeanalizowała około 1500 rysunków wykonanych przez dzieci prawidłowo rozwijające się, upośledzone umysłowo oraz z zaburzeniami psychicznymi. Liczba dzieci w poszczególnych grupach (z uwzględnieniem ich wieku) wahała się od 90 do 300.

Analiza częściowa rysunku postaci ludzkiej zaproponowana przez J. Royer obejmuje elementy.

LOKALIZACJA POSTACI LUDZKIEJ. Centralna lokalizacja postaci ludzkiej w rysunkach dzieci 3-letnich wystąpiła w 44% analizowanych prac, u dzieci 7-letnich w 75% a u 12-letnich w 100%. W konsekwencji, umieszczenie postaci ludzkiej w obszarze zewnętrznym, uważa autorka za jeden z przejawów nieprawidłowości. Symbolikę obszaru położenia podaje tabela 1.

Tab. 1. Oznaczenie obszaru położenia (lokalizacji) postaci ludzkiej i jego symbolika

Classifying the location of a human figure and its symbolic meaning

	Lewa strona	Środek	Prawa strona
	L.G.	S.G.	P.G.
Góra	Marzyciel, nieśmiały	Orojenia	Impulsywność, beztroska, ucieczka w świat marzeń i fikcji
	L.S.	ś.	P.S.
Środek	Przeszłość	Teraźniejszość	Rzyszłość
	L.D.	S.D.	P.D.
Doł	Strach, obawa, pragnienie "ukry- cia się"	Realność, konkretność	Pragnienie, życzliwości, bo- gactwo doświadczeń

Zródło: J. R o y e r, 1977, s. 124

WYMIARY I PROPORCJE. Rysunki, jak wspomniano, były wykonane na arkuszu papieru formatu A-4. Średnia wysokość postaci ludzkiej wykonanej przez dzieci 3-letnie wynosiła 9 cm, przez dzieci 12-letnie 18 cm. Pod względem wymiarów, rysunki dziewcząt są bardziej zróżnicowane niż chłopców i w zależności od wieku zawierają się w granicach 8 - 18 cm (u chłopców odpowiednio 8 - 15 cm). Średnią wysokość postaci ludzkiej narysowanej przez dziewczęta i chłopców w zależności od wieku badanych dzieci podaje tabela 2.

Tab. 2. Wysokość postaci ludzkiej w zależności od wieku dziecka z uwzględnieniem płci

The height of a human figure as a function of a child's age and sex

Wiek dzieci	3;0	4;0	5;0	6,0	7;0	8;0	9;0	10;0	11;0	12;0
Płeć										
Chłopcy n = 198	14	15	10	8	10	12	15	14	13	13
Dziewczęta n = 198	9	10	8	10	12	14	15	15	17	18

Źródło: J. R o y e r, 1977, s. 128.

Zbyt duży rysunek człowieka świadczy o poczuciu bezpieczeństwa, zaufaniu do siebie, umiejętności panowania nad sobą; jest wyrazem tendencji do przejawiania agresji. Zbyt mały, jest symbolem nieśmiałości i strachu przed kimś lub przed czymś.

Oprócz wysokości postaci ludzkiej interesują autorkę następujące proporcje i ich wielkości: długość tułowia: wysokość głowy; długość tułowia: długość rąk; długość tułowia: długość nóg. Przeciętny stosunek wysokości tułowia do wysokości głowy (średnica pionowa) jest równy dla dzieci w wieku od 4 do 9 lat - 0,75 do 3,0, dla dzieci w wieku 9-12 lat - 1,25 do 2,75.

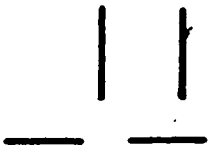
ZARYS. Zarys lub sposób kreślenia linii wyraża stan emocjonalny dziecka. Linie grube, niezręczne są symptomem impulsywności, zmysłowości, a także niezadowolenia i agresji. Linie delikatne, wykonane lekkim dotknięciem kredki manifestują czułość, wrażliwość, kobiecość, czasem wahanie, nieśmiałość, brak pewności siebie. Dzieci, które charakteryzuje brak intuicji i wrażliwości używają linii prostych, właściwie kreślących kształty rysowanej postaci. Natomiast Linie kanciaste, pozałamywane, krzywe towarzyszą takim stanom emocjonalnym jak: gniew, złość, niepokój. Dzieci, które przeżywają

niepokój często także kratkują, liniują wykonany rysunek. Cieniowanie i szarzyzna jest wg autorki, znakiem depresji.

**POZYCJA CIAŁA A SYMETRIA.** 75% dzieci 4-letnich przedstawia postać ludzką pionowo. Symetria ciała (korpusu) jest realizowana wcześniej w rysunkach dziewcząt. W wieku 8 lat 92% dziewcząt (tylko 50% chłopców) zachowuje w swoich rysunkach symetrię ciała. W grupie chłopców dopiero w wieku 10 lat w 95% rysunków postać ludzka jest symetryczna. Symetria twarzy jest powszechnie osiągnięta przez dziewczęta w wieku 9 lat (93% dziewcząt i 43% chłopców). Według J. Royer, harmonia narysowanej postaci jest uwydatnieniem dojrzałości emocjonalnej rysującego. Asymetria, zwłaszcza w wieku starszym, pojawia się w pracach dzieci wrażliwych, delikatnych, uczuciowych, ale często jest także objawem zaburzeń neurologicznych.

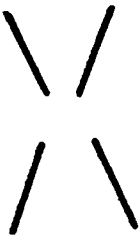
**POSTAWA CIAŁA A RUCH.** Za istotne dla wyrażenia ruchu narysowanej postaci uważa autorka: przedstawienie człowieka en face i z profilu, pozycję ogólną, pozycję ramion i nóg. W większości rysunków dzieci ukazują postać człowieka stojącego en face. Występowanie rysunków człowieka z profilu nie przekracza 20% analizowanych prac zarówno w grupie dziewcząt, jak i chłopców. Rysunek człowieka z profilu wydaje się być znamieny dla postawy ucieczki od otoczenia i obawy przed czymś lub przed kimś, lecz jednocześnie bardziej wyraźnie nadaje postaci wrażenie ruchu.

Pozycje ramion przedstawionej na rysunku postaci mogą być następujące:



- ramiona w pozycji pionowej występują rzadko; oznaczają potrzebę kontroli, wycofywania się, bierność;

- ramiona w pozycji horyzontalnej są charakterystyczne dla rysunków dzieci młodszych, zwłaszcza chłopców; wyrażają napięcie w stosunku do otoczenia, potrzebę aktywności i działania;



- układ prymitywny, pojawiający się stosunkowo rzadko w rysunkach dzieci, częściej u chłopców niż u dziewcząt, symbolizuje ekspresję, wybuchowość, radość lub prośbę o pomoc;

- układ typowy, pojawia się około 5 roku życia, częściej w rysunkach chłopców niż dziewcząt.

Nogi przedstawione są w układzie równoległym, rozstawione i zaokrąglone lub zgięte w kolanach. Dwa pierwsze układy nóg są powszechne, pojawiają się często w rysunkach chłopców niezależnie od wieku. Natomiast układ trzeci i jego możliwe wersje występują rzadko, chociaż takie przedstawienie nóg narysowanego człowieka wyraźnie nadaje postaci wrażenie ruchu.

**KOLORYSTYKA.** W dziedzinie kolorów J. Royer stosuje określenie: kolor dominujący, czyli pokrywający większą powierzchnię postaci ludzkiej, i podkreśla, że nie ma istotnych różnic dotyczących kolorystyki rysunków dziewcząt i chłopców. Podaje również opracowaną na podstawie prac A. Abraham i K. Machover symbolikę kolorów: niebieski symbolizuje: łagodność, spokój, czułość, lecz także nienawiść, oziębłość, czerwony: gwałtowność, złośliwość, aktywność, żółty: radość, poczucie wyższości, zmysłowość, zielony: nadzieję, bunt, gniew, złość, fiolet: smutek, tajemniczość, urojenia, imaginacje, brąz: nienaturalność, ponure usposobienie, powagę, czarny: niepokój, żal, smutek, biały: bezwzględność, obojętność, próżność, nienawiść. Typowe połączenia kolorów symbolizują: czerwony i czarny - gwałtowność, niepokój; czerwony i zielony - gniew, złość, przeżycia ambiwalentne; żółty i pomarańczowy - towarzyskość.

**OSOBOWOŚĆ, WIEK, PŁEĆ, IDENTYFIKACJA.** Według większości psychologów, wiek i płeć narysowanej postaci są zgodne z wiekiem i płcią autora rysunku. J. Royer wykazała, że człowiek łatwy do rozpoznania pojawia się w rysunkach dzieci 4-letnich (80% rysunków chłopców, 100% rysunków dziewcząt). Wiek przedstawionej postaci jest możliwy do określenia w pracach plastycznych dzieci 10-letnich (80% rysunków chłopców, 76% rysunków dziewcząt). Podobnie płeć jest dokładnie określona w rysunkach dzieci 9-letnich (92% rysunków chłopców i 87% rysunków dziewcząt).

**OTOCZENIE.** Przeciętnie 21% chłopców i 24% dziewcząt, przeważnie w młodszym wieku szkolnym przedstawia postać ludzką na tle konkretnego otoczenia. Autorka podaje ciekawą symbolikę różnych elementów otoczenia: np. ziemia symbolizuje bezpieczeństwo, spokój; chmury oznaczają poczucie zagrożenia, niepokój; kwiaty - kobiecość, radość; ptaki - przywiązanie, lecz także chciwość, potrzebę uczuć macierzyńskich; zwierzęta domowe oznaczają kompensację poczucia opuszczenia i zaniedbania; drzewa wskazują na potrzebę ochraniań, powodzenia, samorealizacji.

Przedstawiona powyżej analiza globalna rysunku postaci ludzkiej zaproponowana przez J. Royer, dostarczyła wielu ciekawych danych statystycznych, które w toku dalszych rozważań zostaną porównane z wynikami badań psychologów polskich.

#### PORÓWNANIE WYNIKÓW BADAŃ J. ROYER Z WYNIKAMI BADAŃ AUTORÓW POLSKICH

Przy porównaniu wyników otrzymanych przez J. Royer z badaniami polskimi (m.in. S. Popek, 1978, B. Hornowski, 1982) zaznaczyć należy, że różnią się one w zakresie elementów rysunku postaci ludzkiej poddawanych analizie. Z



wymienionych przez J. Royer elementów w pracy S. Popka "Analiza psychologiczna twórczości plastycznej dzieci i młodzieży", znajdujemy dane dotyczące: lokalizacji, proporcji, wyrażania ruchu, natomiast w badaniach B. Hornowskiego informacje o proporcjach, dynamice postaci ludzkiej, przedstawieniu jej en face i z profilu.

Wyniki omawianych badań są w wielu aspektach podobne, ale dokładna analiza wykrywa w zakresie niektórych zmiennych duże różnice statystyczne. Po pierwsze - w zakresie podobieństw - lokalizacja jest tą cechą rysunków, co do której cytowani autorzy reprezentują podobne zdanie. Prace S. Popka i J. Royer powstały w tym samym czasie. Poglądy J. Royer przedstawiono wyżej, z kolei S. Popok twierdzi, że: "Kompozycje centralne charakteryzują się rozmieszczeniem postaci ludzkiej i dziejącej się akcji na środku kartki".<sup>11</sup> Wszelka peryferyjność kompozycji wiąże się z miniaturyzacją form i umieszczeniem akcji w jednym z narożników. Wiąże się to z pewnymi zaburzeniami rozwoju psychicznego. Po drugie - w zakresie proporcji postaci ludzkiej, zarówno badania polskie, jak i francuskie podkreślają, że charakterystyczną cechą większości rysunków dzieci w młodszym wieku szkolnym jest wyolbrzymiona głowa. S. Popok uważa, że "głowa jest w dalszym ciągu proporcjonalnie duża w stosunku do tułowia i kończyn (głównie dolnych)".<sup>12</sup> Z kolei B. Hornowski, cytując literaturę przedmiotu, podaje proporcje poszczególnych elementów. W odróżnieniu od J. Royer nie operuje zależnościami typu głowa - tułów, ramiona - tułów, nogi - tułów, lecz proporcją wysokości głowy do całej postaci. Wyniki obliczeń statystycznych J. Royer i B. Hornowskiego są podobne i sprowadzają się do konkluzji, że brak proporcji postaci ludzkiej jest typową cechą dla dzieci 7- i 8-9-letnich. Po trzecie - cytowani autorzy zgodnie stwierdzają, że rysunek człowieka z profilu bardziej wyraźnie nadaje postaci wrażenie ruchu. Różnice w tym zakresie dotyczą wyników obliczeń statystycznych. J. Royer podaje, że rysunek człowieka z profilu przekracza 20% analizowanych prac dzieci w wieku 7 - 9 lat. Natomiast B. Hornowski otrzymał krańcowo różne wyniki, a mianowicie "[...] dzieci 7-letnie w 40% rysują postać ludzką w pozycji en face, w 60% z profilu. Zachodzi więc bardzo ważna zmiana w rysunku postaci ludzkiej. W 8;0 rysunki człowieka w pozycji en face wynoszą 24%, a w pozycji z profilu

---

<sup>11</sup>S. P o p e k, Analiza psychologiczna twórczości plastycznej dzieci i młodzieży, Warszawa 1978, s. 85-87.

<sup>12</sup>Ibid., s. 85.

76%. Dziesięcioletnie dzieci w 78% rysują postacie ludzkie z profilu, a 22% en face<sup>13</sup>

J. Royer i S. Poppek do elementów wyrażenia ruchu postaci ludzkiej zaliczają układ kończyn dolnych i górnych. J. Royer podaje trzy pozycje nóg charakteryzujące postawę dynamiczną i skupia się tylko na tych elementach rysunku<sup>14</sup>. Natomiast S. Poppek oprócz rozstawienia kończyn dolnych w układzie frontálním i ruchu prostych kończyn górnych w bok wymienia jako elementy formy ruchu również zgięcie tułowia w układzie profilowym, zgięcie kończyn dolnych w stawach kolanowych, zgięcie kończyn górnych w stawie łokciowym, pochylenie głowy w bok w układzie frontálním<sup>15</sup>

Zasygnalizowane podobieństwa i różnice pomiędzy wynikami badań J. Royer i badaczy polskich pozwoliły z jednej strony na stwierdzenie, że rysunki dzieci i młodzieży są doskonałym materiałem w pracy psychologa, z drugiej natomiast na wykazanie, iż takie czynniki, jak: populacja osób badanych, przedział wiekowy badanych eliminujące różnice indywidualne, uśrednienie wyników - mogą mieć znaczący wpływ na otrzymane z badań dane statystyczne<sup>16</sup>

Stosując wyżej przedstawione kryteria zaproponowane przez J. Royer, dokonano analizy 90 rysunków dzieci, które otrzymały instrukcję: "narysuj człowieka, tak jak potrafisz". Dzieci wykonywały rysunek na kartonie formatu A-4 kolorowymi kredkami (12 kolorów) w dowolnym czasie.

Przy obliczaniu różnic w zakresie występowania poszczególnych elementów postaci ludzkiej w trzech badanych grupach zastosowano test dla różnicy frakcji według wzoru:<sup>17</sup>

$$u^0 = \frac{w_1 - w_2}{w - \bar{q}} \sqrt{\frac{n_1 n_2}{n_1 + n_2}} \quad \text{gdzie } w_1 = \frac{m_1}{n_2}$$

$$w_2 = \frac{m_2}{n_2}$$

$m_1, m_2$  - procent elementów z daną cechą;  
 $n_1, n_2$  - liczebność obu grup;

$$\bar{w} = \frac{m_1 + m_2}{n_1 + n_2} = \frac{m}{n} \quad \bar{q} = 1 - \bar{w}$$

<sup>13</sup>H o r n o w s k i, op.cit., s. 163-165.

<sup>14</sup>R o y e r, op.cit., s. 126.

<sup>15</sup>P o p e k, op.cit., s. 88.

<sup>16</sup>H o r n o w s k i, op.cit., s. 143.

<sup>17</sup>M. S o b c z a k, J. S t a c h y r a, Metody statystyczne w naukach pedagogicznych, Warszawa 1982, s. 79.

## OPIS BADANYCH GRUP

W badaniach brało udział łącznie 90 dzieci w wieku 7-10 lat. Każde z nich wykonało jeden rysunek; otrzymano łącznie 90 rysunków postaci ludzkiej.

Grupę kontrolną stanowili uczniowie Szkoły Podstawowej nr 19 w Lublinie z klas Ib, IIb, IIIb. Dobór dzieci w młodszym wieku szkolnym do badań (grupa K) podyktowany był m.in. następującymi względami:

1) młodszy wiek szkolny jest okresem szczególnie istotnym dla dalszego rozwoju dziecka, z chwilą pójścia do szkoły następują gruntowne zmiany w jego życiu. Zabawa przestaje być główną formą działalności, jej miejsce zajmuje nauka<sup>18</sup>;

2) dzieci w tym wieku mogą w różny sposób ustosunkować się emocjonalnie do poszczególnych przedmiotów szkolnych, do treści i tematyki książek itp.<sup>19</sup>;

3) reakcje emocjonalne u dzieci w tym wieku bywają jeszcze bardzo wyraziste i "czytelne" dla otoczenia, zwłaszcza dla ludzi dorosłych.<sup>20</sup>

Grupę eksperymentalną I (Ex I) stanowiło 30 dzieci.

Tab. 3. Czas hospitalizacji dzieci z grupy Ex I z uwzględnieniem płci i wieku życia (Dz - dziewczęta, Ch - chłopcy)  
The age, sex and period of hospitalization of children in experimental group I (Ex I), (Dz - girls; Ch - boys)

grupa	Czas hospitalizacji		
	1-6 dni	7-21 dni	ponad 21 dni
płeć	Dz 7;9 - 7;10 - 8;1 - 8;9 - 9;5	7;2 - 7;2 - 7;4 8;3 - 9;0	8;0 - 8;4 - 9;1 - 9;2 - 9;4
	Ch 7;1 - 7;2, - 8;4 8;11 - 9;4	7;4 - 8;5 - 9;0 9;6 - 9;6	7;6 - 7;8 - 8;0 - 9;6 - 9;6

<sup>18</sup>J. P i a g e t, Studia z psychologii dziecka, Warszawa 1966, s. 93-95.

<sup>19</sup>H. S p i o n e k, Zaburzenia psychoruchowego rozwoju dziecka, Warszawa 1965, s. 277.

<sup>20</sup>Ibid., s. 279.

Badania prowadzono w Instytucie Pediatrii Akademii Medycznej w Lublinie, w następujących klinikach: Klinice Ortopedii Dziecięcej, Klinice Otolaryngologii Dziecięcej, Klinice Dermatologii, Klinice Chorób Dzieci Starszych.

Dobór dzieci do badań z tych klinik podyktowany został m.in. następującymi względami: właśnie w tych klinikach dzieci miały najwięcej swobody i warunki pobytu w szpitalu były zbliżone do warunków domowych (możliwość poruszania się, uregulowany tryb życia, nauka w określonych godzinach). Sam pobyt w szpitalu jest jednak dla dziecka w tym wieku sytuacją niewątpliwie nową i trudną. Łączy się on:

1) z dużą liczbą przykrych doznań, wynikających z bólu zaatakowanych procesem chorobowym narządów, jak też z pewną liczbą nieprzyjemnych, uciążliwych zabiegów,

2) z koniecznością przyjęcia nowej roli społecznej, roli dziecka chorego oraz stworzenia nowej hierarchii potrzeb, oczekiwań, nastawień; powoduje to wystąpienie u dziecka bardzo silnego zderzenia procesów pobudzenia z procesami hamowania - pobudzenie wynika z istniejących u dziecka potrzeb i dążeń do ich zaspokojenia, a hamowanie jest wynikiem zakazów i nakazów leczniczych,

3) z brakiem poczucia bezpieczeństwa, bezprzedmiotowym lękiem, tęsknotą za bliskimi i wszystkim, co wiąże się z okresem przedchorobowym, z poczuciem frustracji.<sup>21</sup>

Niewątpliwie wykształcenie się określonych potrzeb u dzieci zdeterminowane jest różnymi czynnikami: np. czasem pobytu w szpitalu, rodzajem schorzenia, stopniem jego zaawansowania oraz uprzednim doświadczeniem. Toteż dzieci te będą się w różnym czasie, w różny sposób adaptowały do nowej sytuacji.

J. Doroszevska wyróżnia trzy formy adaptacji dziecka do warunków szpitalnych<sup>22</sup>:

1) fazę buntu: występują tu najczęściej zaburzenia emocjonalno-uczuciowe,

2) faza akceptacji: na plan pierwszy wysuwają się trudności poznania,

3) faza inercji: tzw. "urządzenia się" w chorobie (choroba szpitalna), w tej fazie występują zaburzenia dążeńiowo-uczuciowo-poznawcze.

---

<sup>21</sup>J. D o r o s z e w s k a, Potrzeby psychiczne dzieci leczonych w szpitalu [w:] Materiały do nauczania psychologii, (red.) L. W o ł o s z y n o w a, Seria IV, tom 2, Warszawa 1962, s. 160.

<sup>22</sup>Ibid., s. 160.

Wymienione względy zadecydowały o wyodrębnieniu 3 podgrup w grupie Ex I, różniących się czasem hospitalizacji: 1-6 dni, 7-21 dni, ponad 21 dni.

Drugą grupę eksperymentalną (Ex II) stanowiły dzieci przebywające na kolonii letniej w Bychawie. Trzytygodniowy pobyt dziecka w młodszym wieku szkolnym jest niewątpliwie sytuacją dla niego nową, niosącą wiele schematów o charakterze pozytywnym, jak i negatywnym. Do tych pierwszych zaliczyć można:

- 1) pobyt w nowej, początkowo nieznannej grupie rówieśniczej,
- 2) możliwość nawiązania nowych kontaktów interpersonalnych,
- 3) zaktywizowanie sfery poznawczo-uczuciowej dziecka,
- 4) rozwój postaw prospołecznych,
- 5) nauka samodzielności.

Elementami o charakterze negatywnym są:

1. Zachwianie poczucia bezpieczeństwa. U dzieci charakterystyczna jest potrzeba, by otaczający je świat był uporządkowany, aby zjawiska w nim zachodzące dały się przewidzieć. U dziecka postawionego wobec nowych, nieznanach bodźców lub sytuacji, których nie może ono opanować, pojawi się taka reakcja jak na niebezpieczeństwo. Dzieje się tak w wypadkach np. krótkotrwałego odłączenia od rodziców (pobyt na kolonii), zetknięcia się z nowymi twarzami i sytuacjami.<sup>23</sup>

2. Pierwszy pobyt na kolonii zawiera dla dzieci w młodszym wieku szkolnym wiele elementów nowości i niepewności co do oczekujących je trudności przystosowawczych. Rozłąka z rodzicami przy współdziałaniu innych czynników (brak akceptacji w grupie) może istotnie wyrzucić ujemny wpływ na przeżycia dziecka.

#### WYNIKI BADAŃ

Analiza postaci ludzkiej w rysunku dziecka przeprowadzona została według schematu opracowanego przez J. Royer. I tak, tabela 4 ilustruje położenie postaci ludzkiej w rysunkach dzieci z trzech grup.

---

<sup>23</sup>M. R u t t e r, Parent Child Separation, Psychological Effects on the Children [w:] "Journal of Child Psychology and Psychiatry an Allied Disciplines" 1971, nr 4.

Tab. 4. Lokalizacja postaci ludzkiej i określenie poziomu istotności różnic w zakresie lokalizacji w trzech badanych grupach  
The location of a human figure establishing the level of significance of differences in location in the three groups

Grupa (N) Lokalizacja	ExI	ExII	P.I.	ExI	K	P.I.	ExII	K	P.I.
LG (lewa góra)	1	1	n.i.	1	1	n.i.	1	1	n.i.
SG (środek góra)	5	0	0.05	5	1	n.i.	0	1	n.i.
PG (prawa góra)	0	1	n.i.	0	0	n.i.	1	0	n.i.
LS (lewy środek)	1	3	n.i.	1	1	n.i.	3	1	n.i.
S (środek)	13	14	n.i.	13	18	n.i.	14	18	n.i.
PS (prawy środek)	3	2	n.i.	3	2	n.i.	2	2	n.i.
LD (lewy dół)	3	6	n.i.	3	4	n.i.	6	4	n.i.
SD (środek dół)	1	2	n.i.	1	2	n.i.	2	2	n.i.
PD (prawy dół)	3	2	n.i.	3	1	n.i.	2	1	n.i.
Razem	30	30		30	30		30	30	

Analiza statystyczna wykazała istnienie różnic między grupą Ex I i Ex II, na poziomie  $\alpha = 0,05$ . Pięcioro dzieci hospitalizowanych umieściło postać ludzką w obszarze zewnętrznym - górny środek. Świadczyłoby to - w myśl interpretacji jakościowej dokonanej przez J. Royer - o występowaniu u tych dzieci różnego typu urojeń, braku realnej i adekwatnej oceny sytuacji oraz otaczającej rzeczywistości. Z kolei żadne dziecko z grupy kolonijnej nie umieściło w tym obszarze postaci ludzkiej: preferowały one środek, aż czternaścioro z nich umieściło tutaj swojego człowieka. Z kolei analiza rysunków uwzględniająca wysokość postaci ludzkiej wykazała istnienie rozbieżności ilościowych pomiędzy poszczególnymi grupami. Obrazuje to tabela 5.

Tab. 5. Średnia wysokość postaci ludzkiej w rysunkach dzieci  
w trzech badanych grupach

The mean height of the figure in the drawings by the three groups

Grupa (N)	ExI	ExII	P.I.	ExI	K	P.I.	ExII	K	P.I.
Wysokość postaci (x)									
Zbyt duża > 18	0	1	n.i.	0	13	0,01	1	13	0,01
Średnia 17,9 - 9,1	11	15	n.i.	11	5	n.i.	15	5	0,01
Zbyt mała < 9	19	14	n.i.	19	12	n.i.	14	12	n.i.
Razem	30	30		30	30		30	30	

Wymiary postaci ludzkiej w pracach dzieci hospitalizowanych w 19 przypadkach były zbyt małe. Jest to przejaw nieprawidłowości świadczący o występowaniu u tych dzieci nieśmiałości, strachu i zahamowania, które to cechy są zdeterminowane trudną, traumatyzującą sytuacją, w jakiej znalazło się dziecko hospitalizowane. "Bywają [...] w życiu dziecka sytuacje, w których naturalne prawo rozwojowe schodzi jakby na plan dalszy wobec bardziej groźnych i istotnych czynników. Czynnikiem takim jest zagrożenie biologicznej egzystencji występującej najczęściej w postaci choroby, czasami nieszczęśliwych wypadków [...]".<sup>24</sup> Pobyt w szpitalu jest niewątpliwie czynnikiem traumatyzującym dla dziecka. Wiąże się on z dużą liczbą przykrych doznań, wynikających z bólu zaatakowanych procesem chorobowym narządów, jak też z nieprzyjemnymi, uciążliwymi zabiegami oraz koniecznością przyjęcia nowej roli społecznej - roli dziecka chorego oraz stworzenia nowej hierarchii potrzeb, oczekiwań i nastawień. Powoduje to wystąpienie u dziecka bardzo silnego zderzenia procesów pobudzenia z procesami hamowania. P o b u d z e n i e wynika z istniejących u dziecka potrzeb ich zaspokojenia, a h a m o w a n i e jest wynikiem zakazów i nakazów leczniczych. Sytuacja ta uwidacznia się szczególnie ostro w chwili zachwiania poczucia bezpieczeństwa u dziecka, które potrzebuje, by otaczający je świat był uporządkowany i aby zjawiska w nim zachodzące dały się przewidywać.<sup>25</sup> Potrzebują one raczej świata zorganizowanego, a nie chaosu.

<sup>24</sup>K. K i r e j c z y k, Najważniejsze problemy w pracy pedagogicznej z dziećmi chorymi i trudnościami w ich rozwiązywaniu [w:] Szkolnictwo specjalne. Wybrane zagadnienia z działy chorych, Warszawa 1959, nr ks. 6.

<sup>25</sup>D o r o s z e w s k a, op.cit.

U normalnego dziecka pozostawionego wobec nowych, nieznanymi sytuacji, których nie może opanować, pojawia się taka reakcja jak na niebezpieczeństwo. Znalazło to odzwierciedlenie w zbyt małych rysunkach dzieci hospitalizowanych - 63 procent dzieci z tej grupy narysowało człowieczka mniejszego niż 9 cm. Dla porównania, dzieci z grupy kontrolnej rysowały zbyt duże wizerunki człowieka, co świadczy o ich poczuciu bezpieczeństwa, zaufaniu do siebie, umiejętności panowania nad sobą. Wysokość postaci ludzkiej różnicowała także, na poziomie istotności  $\alpha = 0,01$ , prace dzieci z grupy kontrolnej i kolonijnej. Tylko jedno dziecko z grupy kolonijnej narysowało postać ludzką "zbyt dużą", podczas gdy w grupie kontrolnej aż trzynastu dzieci wykonało takie rysunki, które świadczą o ich witalności i zaspokojeniu potrzeby bezpieczeństwa. Piętnastu dzieci z grupy kolonijnej wykonało postać ludzką w średnich wielkościach, natomiast aż czternaścioro - zbyt małą, będącą symbolem nieśmiałości, strachu, zahamowania, a więc cech charakterystycznych dla dzieci hospitalizowanych. Pojawia się w związku z tym pytanie, czy przypadkiem pobyt na kolonii nie jest dla dzieci w młodszych wiekach szkolnym sytuacją traumatyczną.

Symetria ciała i twarzy postaci ludzkiej, są wg J. Royer trzecim różnicującym rysunki, wymiarem. Jednak analiza danych (por. tab. 6) nie wykazała w przypadku trzech badanych grup dzieci różnic statystycznie istotnych.

Tab. 6. Porównanie rysunków dzieci pod względem symetrii ciała i twarzy postaci ludzkiej

Comparison of the drawings in respect of symmetry of face and body

Grupa (N) Symetria	ExI	ExII	P.I.	ExI	K	P.I.	ExII	K	P.I.
Ciała	16	13	n.i.	16	19	n.i.	13	19	n.i.
Twarzy	18	15	n.i.	18	20	n.i.	15	20	n.i.
Ciała i twarzy jednocześnie	13	10	n.i.	13	15	n.i.	10	15	n.i.

Podobnie w trakcie analizy uwzględniającej czwarty wymiar wyeksponowany przez J. Royer, a mianowicie pozycji ramion postaci ludzkiej (por. tab. 7), nie wystąpiły różnice statystycznie istotne.



Tab. 7. Porównanie rysunków dzieci z poszczególnych grup z uwzględnieniem pozycji ramion postaci ludzkiej  
Comparison of the drawings in respect of the position of the arms

Grupa (N) Pozycja ramion	ExI	ExII	P.I.	ExI	K	P.I.	ExII	K	P.I.
	6	6	n.i.	6	2	n.i.	6	2	n.i.
— —	3	1	n.i.	3	0	n.i.	1	0	n.i.
\ /	1	1	n.i.	1	3	n.i.	1	3	n.i.
/ \	12	11	n.i.	12	17	n.i.	11	17	n.i.
<< >>	5	11	n.i.	5	7	n.i.	11	7	n.i.

Uwzględniając pozycję nóg postaci ludzkiej, różnice na poziomie  $\alpha = 0,05$  wystąpiły między grupami Ex I i Ex II (por. tab. 8).

Tab. 8. Porównanie rysunków badanych dzieci z uwzględnieniem pozycji nóg narysowanej postaci ludzkiej  
Comparison of the drawings in respect of the legs of the figures drawn

Grupa (N) Pozycja nóg	ExI	ExII	P.I.	ExI	K	P.I.	ExII	K	P.I.
	28	16	0,05	28	14	0,01	16	14	n.i.
//	2	6	n.i.	2	15	0,01	6	15	0,05
<<	0	0	n.i.	0	0	n.i.	0	0	n.i.

Dziewięćdziesiąt trzy procent dzieci z grupy hospitalizowanej przedstawiło na rysunku nogi w pozycji pionowej. Taka pozycja nóg narysowanej postaci ludzkiej występuje rzadko a oznacza potrzebę kontroli, wycofywanie się i bierność. Wynik ten jest potwierdzeniem ilościowym dla analizy jakościowej (psychologicznej sytuacji dziecka hospitalizowanego) dokonanej przy okazji porównywania wysokości postaci ludzkiej. Sytuacja zagrożenia

staje się momentem stresującym dla dzieci hospitalizowanych, podobnie jak i - w świetle naszych danych - dla niektórych dzieci kolonijnych. Tylko sześćcioro dzieci z grupy Ex II narysowało nogi postaci ludzkiej w pozycji horyzontalnej, co jest cechą charakterystyczną dla rysunków dzieci młodszych, wyrażającą potrzebę aktywności i działania. Z kolei także sześćcioro dzieci przedstawiło nogi w pozycji pionowej, będącej, jak wspomniano, symbolem zagrożenia, wycofywania się i kontroli. Piętnaścioro dzieci z grupy kontrolnej rysowało nogi postaci ludzkiej w pozycji horyzontalnej, charakterystycznej dla rysunków dzieci młodszych.

Wyrażenie ruchu jest następnym kryterium uwzględnionym w analizie J. Royer. Analiza wyników (por. tab. 9) wykazała istnienie różnic ilościowych na poziomie istotności  $\alpha = 0,05$  między poszczególnymi badanymi grupami. I tak u dzieci z grupy kontrolnej ujawniła się tendencja do wyrażania ruchu za pomocą nóg i ramion jednocześnie. Natomiast żadne dziecko z grupy Ex I nie wyraziło ruchu w ten sposób. Preferowanym elementem wyrażającym ruch, były u tych dzieci ramiona. Czyniło to ich rysunki bardziej statycznymi. Różnice statystyczne na poziomie  $\alpha = 0,05$  uzyskano także między grupami Ex I i Ex II. Trzydzieścioro dzieci z grupy kolonijnej (podczas, gdy z grupy hospitalizowanej jedno z dzieci), wyraziło ruch za pomocą nóg, a ośmioro (w grupie hospitalizowanej - żadne) - za pomocą nóg i ramion jednocześnie. Natomiast tylko dwoje dzieci z grupy kontrolnej (w grupie kolonijnej ośmioro), wyraziło ruch za pomocą ramion. Dzieci te preferowały przedstawienie ruchu za pomocą nóg i ramion jednocześnie.

Tab. 9. Porównanie badanych grup pod względem wyrażenia ruchu w rysunkach postaci ludzkiej  
Comparison of the drawings in respect of depiction of the movement of the figures drawn

Grupa (N)	ExI	ExII	P.I.	ExI	K	P.I.	ExII	K	P.I.
Wyrażenie ruchu za pomocą									
Nóg	1	13	0.05	1	9	0.05	13	9	n.i.
Ramion	10	8	n.i.	10	2	0.05	8	2	0.05
Nóg i ramion jednocześnie	0	8	0.05	0	11	0.05	8	11	n.i.

Ostatnim kryterium porównawczym, wyróżnionym przez J. Royer, jest kolor. Wyniki dotyczące kolorystyki analizowanych prac ilustruje tabela 10.

Różnice ilościowe na poziomie  $\alpha = 0,05$  uzyskano dla grupy Ex I, Ex II i K w przypadku użycia czerwieni. Kolor ten preferowały dzieci z grupy kolonijnej (47%), podczas gdy w grupie hospitalizowanej użyty był przez sześcioro dzieci, a w grupie kontrolnej przez czworo. Czerwień jest symbolem takich cech jak: gwałtowność, złośliwość a także aktywność. Czyżby sytuacja zagrożenia - zakładana hipotetycznie - w jakiej znalazło się dziecko na kolonii, uruchamiała większą witalność, jako sposób rozładowania zagrożenia, będący swoistym mechanizmem obronnym?

Podobnie różnicującym kolorem dla wszystkich badanych grup okazała się zieleń. Był to kolor, którego często używały w swoich rysunkach dzieci z grupy kolonijnej. Czterdzieści procent dzieci z tej grupy posłużyło się barwą zieloną jako dominującą w rysunku postaci ludzkiej, podczas gdy w grupie hospitalizowanej - 6%. Dzieci z grupy hospitalizowanej często rysowały człowieczka kolorem niebieskim. Symbolizuje on łagodność, spokój, czułość, a więc te cechy zachowania innych lub potrzeby samego dziecka, które mają dla niego istotne znaczenie, zwłaszcza w czasie choroby. Konturowe (bezbarwne) wykonanie postaci ludzkiej było sposobem prezentacji preferowanym przez dzieci hospitalizowane (27% dzieci wykonało takie rysunki) i może świadczyć o obojętności wobec innych i otaczającej rzeczywistości.

Tab. 10. Porównanie badanych grup pod względem kolorystyki postaci ludzkiej

Comparison of the three groups studied in respect of the colour scheme of the figures drawn

Grupa (N) Kolor dominujący	ExI	ExII	P.I.	ExI	K	P.I.	ExII	K	P.I.
Czerwony	6	14	0.05	6	4	n.i.	14	4	0.01
Zielony	2	12	0.01	2	2	n.i.	12	2	0.01
Fiolet	2	4	n.i.	2	6	n.i.	4	6	n.i.
Niebieski	12	5	0.05	12	10	n.i.	5	10	n.i.
Żółty	3	4	n.i.	3	2	n.i.	4	2	n.i.
Brazowy	8	4	n.i.	3	2	n.i.	4	2	n.i.
Czarny	2	4	n.i.	2	6	n.i.	4	6	n.i.
Bezbarwny	8	0	0.01	8	4	n.i.	0	4	n.i.

## WNIOSKI

1. Przeprowadzona analiza prac badanych dzieci wykazowała wszystkie te elementy rysunku postaci ludzkiej, które nie różnicują trzech porównywanych grup. Należą do nich: a) symetria ciała i twarzy postaci ludzkiej, b) pozycja ramion postaci ludzkiej.

2. Z kolei następujące elementy ujawniały ważne ilościowe różnice między rysunkami postaci ludzkiej dzieci z badanych grup: a) lokalizacja postaci ludzkiej, b) wysokość, c) pozycja nóg, d) sposób wyrażania ruchu, e) kolor. Różnicujące okazały się kolory: czerwony, zielony, niebieski oraz konturowe (bezbarwne) przedstawienie postaci.

3. Szczegółowa analiza jakościowa wykonanych prac pozwala na stwierdzenie, iż wyróżnione elementy rysunku postaci ludzkiej wykazane przez J. Royer diagnozują poszczególne grupy badanych dzieci. I tak dzieci z grupy kontrolnej cechuje: witalność, potrzeba aktywności i działania, poczucie bezpieczeństwa. Natomiast dzieci z grupy hospitalizowanej - zachwianie poczucia bezpieczeństwa, skłonność do wycofywania się, bierność, potrzeba spokoju i czułości. Uzyskano również niezwykle ciekawą - w świetle naszych badań - charakterystykę dzieci z grupy kolonijnej. Rysunki tych dzieci wykazały - w myśl założeń teoretycznych J. Royer - wiele nieprawidłowości. Na czoło wysunęło się u nich poczucie zagrożenia, ponadto dominowały u tych dzieci takie cechy, jak: bunt, gniew, złość, gwałtowność. Podnosimy więc ponownie postawione w trakcie analizy wyników pytanie: czy pobyt na kolonii jest sytuacją traumatyczną dla dzieci w młodszym wieku szkolnym?

4. Należy jednak wskazać na pewne wątpliwości, które rodzą się w związku z danymi statystycznymi otrzymanymi przez J. Royer, a zaprezentowanymi przy okazji porównywania ich z danymi z badań przeprowadzonych przez autorów polskich (B. Hornowski, S. Popek). Otóż wykazane różnice między wynikami mogą mieć swoje źródło w: a) zbyt małej populacji osób w poszczególnych grupach wiekowych, przebadanych przez J. Royer, b) zbyt dużym przedziale wiekowym badanych, c) wprowadzeniu uśrednienia wyników, co może mieć wpływ na wyeliminowanie różnic indywidualnych, d) wprowadzeniu analizy psychoanalizy (np. w przypadku kolorystyki). Dlatego przyjmujemy wyniki otrzymane przez J. Royer za takie, które wymagają weryfikacji.

5. Zaprezentowana nowa metoda analizy rysunków dziecięcych, której wartość została poddana wstępnym badaniom, wydaje się być ciekawa i przydatna. Znając wyniki badań B. Hornowskiego, określające pewne prawidłowości rozwojowe, można powiedzieć, że analiza postaci ludzkiej uwzględniająca kryteria opracowane przez J. Royer wzbogaci interpretację osobowościową dziecka. Ze względu na te walory, metoda J. Royer wydaje się niezwykle przydatna do badania w szczególności tych dzieci, które znajdują się w sytuacji zagrożenia (rysunki dzieci hospitalizowanych).

6. Niezbędne stają się w związku z tym: a) określenie współzależności między kategoriami ilościowymi i jakościowymi w analizie rysunku, b) ustalenie prawidłowości pojawiania się poszczególnych elementów postaci ludzkiej wyeksponowanych przez J. Royer, c) ustalenie diagnostyczności elementów postaci ludzkiej wyeksponowanych przez autorkę, d) próba analizy psychologicznej poszczególnych czynników wyznaczających diagnostyczność rysunku postaci ludzkiej, e) określenie stopnia zależności metody J. Royer w stosunku do znanych już i opracowanych technik badających przy pomocy rysunku postaci ludzkiej, f) udzielenie odpowiedzi na postawione w niniejszym artykule pytania i wątpliwości.

### РЕЗЮМЕ

В данной работе обсужден метод рисунка человеческой фигуры предложенный J. Royer. Автор данной работы утверждает, что некоторые постоянные положения черт рисунка являются символом психологического состояния ребенка, его внутренних конфликтов, а даже психологического расстройств.

Представлена попытка применения метода J. Royer в исследованиях эмоциональных реакций детей младшего школьного возраста находящихся в новых ситуациях. Исследовано 90 детей в возрасте от 7 до 10 лет. Контрольную группу составили ученики начальной школы из I—III классов, I опытную группу — дети госпитализированные в Институте педиатрии Медицинской академии в Люблине, II экспериментальную группу — дети из школьного лагеря в Бычаве. Определено, что выделенные элементы рисунка человеческой фигуры экспонированы J. Royer определяют отдельные группы исследованных детей, а метод кажется очень интересным и полезным.

### SUMMARY

As described in the paper J. Royer's method on children's drawings of human figures. It is maintained that a certain configuration of the features of the drawings symbolizes the child's mental state, its internal conflicts, and even mental disturbances.

The method of J. Royer was applied in research on the emotional reaction of younger schoolchildren exposed to unfamiliar situations. A total of 90 children, aged 7 - 10 were studied. The control group consisted of pupils from forms I - III of a primary school. Experimental group I consisted of children hospitalized in the Institute of Paediatrics of Lublin Medical Academy, while experimental group II was children at a summer camp in Bychawa.

It was found that the elements in the drawings of human figures to which J. Royer attached significance could diagnose the children's groups studied. The method itself appears to be an interesting and useful technique.